

Posłuchaj

()

(Druga niedziela po Wniebowstąpieniu Pańskiem).

(Nastąpiło około roku Pańskiego 33).

LEKCYA (z Dziejów Apostolskich rozdział 2, wiersz 1-11).

Agdy się spełniły dni Piędziesiątnicy, byli wszyscy wespół na temże miejscu. I stał się z prędka z Nieba szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystek dom, gdzie siedzieli. I ukazały im się rozdzielone języki jakoby ognia, i usiadł na każdym z nich z osobna. I napełnieni byli wszyscy Duchem św. i poczęli mówić rozmaitymi językami, jako im Duch święty wymawiać dawał. A byli w Jeruzalem mieszkający żydowie, mężowie nabożni ze wszego narodu, który jest pod Niebem. A gdy się stał ten głos, zbliżało się mnóstwo i strwożyło się na myśli, że każdy słyszał ich swym językiem

mówiących. A zdumiewali się wszyscy i dziwowali, mówiąc: Iżali oto ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczycy? A jakośmy słyszeli każdy z nas swój język, w którymeśmy się urodzili? Partowie i Medowie i Elamitowie i mieszkający w Mezopotamii, w żydowskiej ziemi, i w Kapadocyi, w Poncie i w Azyi, we Frygii i w Pamfilii, w Egipcie, w stronach Libii, która jest podle Cyreny, i przychodniowie rzymscy, żydowie też i nowo nawróceni, Kreteńczycy i Arabczycy, słyszeliśmy ich mówiących języki naszymi wielmożne sprawy Boże.

EWANGELIA (Jan rozdz. 14, wiersz 23—31).

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: Jeśli Mnie kto miłuje, będzie chował mowę Moją, a Ojciec Mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, a mieszkanie z niego uczynimy. Kto Mnie nie miłuje, mów Moich nie chowa, a mowa, którąście słyszeli, nie jest Moja, ale Tego, który Mię posłał, Ojca. Tom wam powiedział, u was mieszkając. Lecz pocieszyciel Duch święty, którego Ojciec pośle w Imię Moje, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, cokolwiekbym wam powiedział. Pokój zostawuję wam, pokój Mój daję wam; nie jako dawa świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze, ani się lęka. Słyszeliście, żem Ja wam powiedział: odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście Mnie miłowali, wzdybyście się radowali, iż idę do Ojca, bo Ojciec większy jest, niż Ja. I terazem wam powiedział przedtem, niż się stanie, iżbyście, gdy się stanie, wierzyli. Już wiele z wami mówić nie będę, albowiem idzie książę świata tego, a we Mnie nic nie ma, ale iżby świat poznał, że miłuję Ojca, a jako Mi Ojciec rozkazanie dał.

Święto Zesłania Ducha świętego jest tak dawne, że czasu jego zaprowadzenia oznaczyć nie podobna; już święty Augustyn mówi, że należy do uroczystości, które obchodzi cały okrąg ziemski. Nazwa Zielone Świątki pochodzi od zwyczaju, że w tym dniu umajano domy i kościoły gałęziami i posypywano posadzkę tatarakiem. W języku kościelnym zowie się ten dzień „Pentecoste“, dzień pięćdziesiąty, w którym Izraelici święcili pamięć ogłoszenia woli Pańskiej na górze Synai i obchodzili obrzęd dożynków. My w tym dniu święcimy pamiątkę Zesłania Ducha świętego na Apostołów. Dzień ten jest jakoby dniem narodzin Kościoła.
Skoro bowiem Chrystus Pan nieskończoną zasługą posłuszeństwa nas zbawił, naturalny stąd wniosek, że owoc tego zbawienia winien być naszym udziałem. Łaska Boża jest skarbem, który nie tylko jest dla nas przeznaczonym, ale i wypłaconym nam być winien. Chrystus Pan podobny jest królom i mocarzom ziemskim. Jak królowie mają swój skarb i swych jałmużników, którzy są szafarzami ich dobrodziejstw dla biednych, tak ma Chrystus, Król niebieski, skarb i skarbnika Swego. Skarbem jest Kościół katolicki, skarbnikiem Duch święty.

Łaskę Kościoła otrzymujemy tylko w obrębie Kościoła. Tylko Kościołowi katolickiemu obiecany jest Duch święty. Duch św. jest duchem prawdy (Jan 16, 13), Kościół zaś filarem prawdy. (1 Tym. 3, 15). Duch Boży przeto może tylko przemieszkiwać w Kościele.

Duch święty jest trzecią osobą Bóstwa, Bogiem tak prawdziwym, jak Ojciec i Syn. Istocie Jego nic Boskiego nie braknie. Ma tę

samą moc, potęgę i chwałę, jak Ojciec i Syn. Tę współistotność wypowiada Pismo święte w słowach: „Ojciec, Słowo i Duch święty: A Ci trzej jedno są.“ (1 Jan 5, 7). Jak Ojciec jest od wieków i Syn od wieków zrodzony, tak odwiecznym jest Duch św., ale pochodzi On razem od Ojca i Syna. Uczy tego wyraźnie sam Zbawiciel, mówiąc: „Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam poślę od Ojca, Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi.“ (Jan 15, 26). W innem miejscu powiedział: „Wszystko, cokolwiek ma Ojciec, Moje jest. Dlategom powiedział: Że z Mego weźmie, a wam opowie.“ (Jan 16, 15). Duch święty pochodzi przeto od Ojca, ale Syn Go posyła. To, co On obwieszcza, jest własnością Ojca i Syna. Duch więc musi pochodzić od Ojca i Syna zarazem; i dlatego też nazywamy Go Duchem, nie dlatego, jakoby Ojciec i Syn nie byli Duchami, lecz ponieważ pochodzenie Ducha od Ojca i Syna najstosowniej porównać można z tchnieniem Bożem.

Lubo więc Duch święty jest wszędzie, będąc Bogiem, przedewszystkiem jest w Kościele i duszach sprawiedliwych. Jest to podobna obecność, jak obecność Chrystusa w Przenajśw. Sakramencie Ołtarza. Jak Chrystus mocą Swego Bóstwa napełnia Niebo i ziemię i jest jako Bóg i Człowiek obecny w Przenajśw. Sakramencie Ołtarza, tak Duch święty przemieszkuje w Kościele i duszy ludzkiej w ten sposób, że dusza nie otrzymuje łask Ducha świętego, lecz Ducha świętego wraz z Jego łaską i staje się przybytkiem żywego Boga.

Ten tedy Duch Boży, który wraz z Ojcem i Synem dokonał czynu stworzenia i zbawienia, zstąpił w pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Pańskiem w serca uczniów, którzy się byli zebrali na wspólną modlitwę. Zstąpił na nich w kształcie Zesłanie Ducha świętego.języków płomienistych, które osiadły na głowach Apostołów wśród szumu wiatru i trzęsienia ziemi, zupełnie tak, jak się pojawił Pan Bóg na górze Synai. Strach przeniknął mieszkańców Jerozolimy, a odwaga i

ufność ożywiła serce uczniów i chwalili Pana. Słyszeli żydzi Apostołów sławiących Boga, każdy w swym języku. Piotr wystąpił po raz pierwszy publicznie i głosił naukę ukrzyżowanego Chrystusa, a w tym dniu dało się ochrzcić 3000 ludzi i działy się cuda i znaki. Odtąd pozostał Duch Boży przy Kościele, oświecał i nauczał Kościół i kapłanów, pocieszał, umacniał, uświęcał wiernych i zlewał w ich serca pełnią łask Swych.

Te działania Ducha świętego na dusze ludzkie nazywamy darami Ducha św. Nie są one cnotami, ale zdolnościami, któremi człowiek dochodzi do cnót, nazywającemi się znowu owocami Ducha św.

Takich darów mamy siedm. Wylicza je Izajasz Prorok, mówiąc o Mesyaszu, pierwowzorze wszech doskonałości, a zarazem naszym pierwowzorze: „I odpocznie na Nim Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i mocy, duch umiejętności i bogobojności i napełni Go duch bojaźni Pańskiej.“ (Izajasz 11, 2. 3).

Rozważmy te dary:
1. Darem mądrości jest dar uznania, że jednego nam tylko potrzeba, tj. poznać Boga i osięgnąć zbawienie.
2. Dar rozumu polega na zdolności zrozumienia poszczególnych prawd objawionych. O ten dar prosić nam potrzeba przed nauką chrześcijańską, przed słuchaniem Słowa Bożego, przed czytaniem ksiąg budujących.
3. Dar rady czyni człowieka zdolnym do wybrania w razach wątpliwych tego, co jest dobre.
4. Dar mocy jest darem wykonania tego wszystkiego dobrego mimo wrodzonej ułomności.

5. Dar umiejętności jest darem rozpoznania złud szatańskich i wynalezienia właściwej drogi zbawienia.
6. Dar pobożności jest tym darem, im mocy którego znajdujemy szczęście jedynie w Bogu, nie w rozkoszach tego świata.
7. Dar bogobojności jest dar zbawiennej obawy przed Sądem Bożym i lękania się wszelkiego grzechu.

Owocami Ducha świętego są cnoty, których człowiek nabywa, współdziałając z darami Ducha świętego. Paweł Apostoł wylicza ich dwanaście. (Gal. 5, 22): „A owoc Ducha jest: 1. miłość (Boga i bliźniego), 2. wesele (w Bogu), 3. pokój (z ludźmi i z sobą), 4. cierpliwość (w przeciwnościach), 5. dobrotliwość (łagodność), 6. dobroć (serca), 7. cierpliwość (wytrwałość), 8. nieskwapliwość (wybaczenie uraz), 9. wiara (czyli wierność w służbie Bożej), 10. skromność (nieunoszenie się namiętnością), 11. wstrzemięźliwość (powściągliwość dla miłości Boga), 12. czystość (w myślach, słowach i uczynkach).

Nauka moralna.

Życie każdego Świętego jest świadectwem owoców Ducha świętego, gdyż (jak mówi święty Franciszek Salezy), „życie takie nie jest niczem innem, jak Ewangelią głoszoną przez czyny.“

Jeśli Duch święty zamieszkał w duszy, wtedy ona jest podobną do przybytku świętego, do wybranego naczynia Boskiego miłosierdzia, w które spływa balsam łaski Bożej. Człowiek jest w oczach Boskich drogocennem naczyniem, póki to naczynie jest czyste. Grzech dopiero zanieczyszcza je; grzech jest jakby rdzą pozbawiającą je połysku, a razem z tym połyskiem niknie upodobanie Boga. Jeśli przeto Duch święty pozostaje tylko w duszy człowieka, póki taż dusza jest wolną od ciężkiego grzechu, to grzech śmiertelny wypłasza Ducha świętego i znieważa przybytek Pański; wtedy dusza nie jest domem Bożym,

lecz podobną jest do jaskini łotrów, gdyż złe popędy i namiętności owładnęły ją, ogołociły z łaski Bożej i zabijają w niej duchowe życie. Grzech śmiertelny jest jakby świętokradztwem i duchowem znieważaniem świątyni, które ściąga na siebie sądy Boże. „Kto Kościół Boży zgwałci“, pisze Apostoł, zatraci go Bóg. Albowiem Kościół Boży święty jest, którym wy jesteście.“ (1 Kor. 3, 17).

Chrześcijanin przeto chcący wiedzieć, jaki jest stan jego duchowej świątyni, winien się zapytać: Czyż w mem życiu widać owoce Ducha św.? Czy mam dary Ducha św.? Gdzie niema owoców, tam też nie może być mowy o darach. W takim razie niema innej rady, jak pojednać się ze Zbawicielem drogą szczerego żalu i skruchy i przystępowaniem do św. Sakramentu Pokuty. Ale bądźmy potem ostrożni i zachowajmy, cośmy otrzymali, gdyż Pan uzdrowił trzydziestoletniego chorego, ale napomniał go: „Już nie grzesz, abyć się co gorszego nie stało.“ Słuchajmy natchnień i bądźmy baczni, gdy do nas Duch święty przemawia. Gdy nas niepokoi sumienie, gdyśmy nie zadowoleni z siebie samych, gdy przyjdą nam na myśl Sądy Boże, gdy wspomnienia młodości w nas się ocucą, gdy nauki rodziców i duszpasterzy przyjdą nam na pamięć, gdy rozpomnimy, czem byliśmy dawniej, a czem teraz jesteśmy, gdy poczujemy w sobie chęć walczenia ze złymi popędami, gdy litość i współczucie zachęcą nas do czynów miłosierdzia, gdy szlachetne zamiary i postanowienia powstaną w duszy naszej, wtedy bądźmy pewni, że Duch święty do nas przemawia. Idźmy za jego głosem, jeżeli pragniemy przypodobać się Bogu. Pomnijmy na słowa Pawła św.: „Którzykolwiek Duchem Bożym rządzeni są, ci są synami Bożymi.“ (Rzym. 8, 14).

Modlitwa.

Boże, któryś w dniu dzisiejszym serca wiernych oświecił Duchem św., daj, abyśmy w tym Duchu rozumieli, co jest dobre i zawsze się radowali pociechą Jego. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related